

Nr 140.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Agrypiny P. M.
 Sr. św. Jana Chrz.
 Czw. św. Prospera B.
 Piąt. św. Jana i Pawła.
 Sob. św. Władysława.
 Niedz. św. Leona Pap.
 Pon. s. **Piotra i Pawła**

Wschód sł. godz. 5 m. 39
 Zachód sł. godz. 8 m. 24
 Dług dnia godz. 16 m. 45
 Przybyło d. godz. 9 m. 11

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
 Półrocznie „ 3 „ —
 Kwartalnie „ 1 „ 50
 Miesięczn. „ - „ 50
 Odnoszenie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
 Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 585.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 23 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża, № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkoj
 w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: **Nadesłano** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy** 25 kop. **Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Wm LANDAU

Warszawa — Łódź — Sosnowice

Adres dla depesz:
 „Willandau“.

Warszawa, w Czerwcu 1914 r.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, że na mocy pozwolenia p. Ministra Finansów założony został Bank pod nazwą:

BANK HANDLOWY WILHELM LANDAU

którego ustawa ogłoszona została w Zbiorze praw i Rozporządzeń Rządowych z dnia 9 Grudnia 1913 r. № 1780 Bank ten, na zasadzie tejże ustawy przyjmuje dom bankowy Wm Landau w Warszawie z oddziałami tegoż w Łodzi i Sosnowicach i wszystkimi aktywami i passywami.

Zawiadamiając o powyższem proszę ze wszystkimi interesami dotyczącymi się Doma Handlowego Wm Landau z dnia 22 Czerwca r. b. zwracać się do

BANKU HANDLOWEGO WILHELM LANDAU

który takowe przyjął i dalej prowadzić będzie.

Z poważaniem

Wm LANDAU.

BANK HANDLOWY WILHELM LANDAU.

ZARZĄD W WARSZAWIE.

ODDZIAŁY:

w ŁODZI i SOSNOWICACH.

ADRES DLA DEPEZ:

„Willandau“.

Warszawa, w Czerwcu 1914 r.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości, że założony na mocy pozwolenia p. Ministra Finansów i ustawy ogłoszonej w Zbiorze Praw i Rozporządzeń Rządowych z dnia 9 Grudnia 1913 r. Nr. 1780.

BANK HANDLOWY WILHELM LANDAU

rozpoczął swe czynności 22 czerwca r. b.

Na pierwszym ogólnem zebraniu akcyonaryuszów wybrani zostali:

Do Rady Banku pp.:

Izabella Landau, Prezes.
 Osmond E. d'Avigdor Goldsmid
 Jerzy Landau
 Reinhard Bennich
 Edward Berson
 Władysław Gettlich
 Julian Arnold Rosenblum
 Stanisław Silberstein
 Józef Temler.

Do Zarządu pp.:

Stanisław Geisler, Prezes
 Adolf Freund, zastępca Prezesa
 Adolf Becker
 Alfred von Wissell.

Z poważaniem

Bank Handlowy Wilhelm Landau.

JUTRO WYŚCIGI KONNE

Początek o godzinie 3-ej po południu.

2287

Początek o godzinie 3-ej po południu.

Kancelarya Rejenta Stefana Korna

z dniem 5/18 czerwca r. b. została otwartą w domu Towarzystwa
Akeyjnego K. Scheiblera przy ulicy Zawadzkiej № 1 (róg Piotrkowskiej).

2316

RADJOAKTYWNY Krem „ACTIVA”

nie ma nic wspólnego ze wszystkim tem, co zostało wyprodukowane do dnia dzisiejszego.

Jest to produkt przedziwny, wynaleziony po owem sensacyjnym sprawozdaniu z posiedzenia Akademii Medycznej w Paryżu o radioaktywności. Krem „Activa” nadaje skórze w dni kilka znamioną przejrzystość, usuwa wszystkie wady naskórka; a odradzając mięśnie w całym ich pogłębieniu, wygładza powoli zmarszczki, aż do zupełnego ich zniknięcia.

DLA SKÓR TŁUSTYCH:

Działając na tłuszczowe wydzieliny, Krem „Activa” niszczy przedewszystkiem ich niebezpieczne kwasy, żłobiące naskórek, następnie bardzo szybko normuje tworzenie się tych wydzielin. Znikają pod jego wpływem nieestetyczne czarne punkciki (wągry), oraz pigment skóry, zwany piegami.

DLA SKÓR SUCHYCH:

Krem „Activa” dodaje skórze giętkość, żywi ją, ochrania suchy, a przez to wrażliwy naskórek, nabierający wówczas niezmiernie gładkości, odpornej na wszelkie wpływy zewnętrzne.

DLA SKÓR POMARSZCZONYCH:

Krem „Activa” jako radioaktywny, wnioskując w tkanki łojowe, odradza je w zupełności, wzmacnia mięśnie, których rozluźnienie jest przyczyną zmarszczek, przyczem mięśnie odzyskują całą sprężystość pierwszej młodości.

NALEŻY KONIECZNIE SPRÓBOWAĆ.

Kremu „Activa” bowiem żaden inny tego rodzaju produkt nie może mu dorównać.

Duży słoik, wystarczający na 5—6 miesięcy, kosztuje 3 rb. Aby dać możność przekonania się o skuteczności działania Kremu „Activa”, rodzimy nabyć przedtem słoik próbny, wystarczający mniej więcej na miesiąc. Cena rb. 1:

Compagnie Française de Vulgarisation
41, RUE D'AMSTERDAM, PARIS.

Wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo:

LEON BERNHARDT i SYM

Warszawa, ul. Warecka 9.

Dostać można również we wszystkich składach aptecznych, perfumeryach i znaczniejszych zakładach fryzjerskich. 2523

Dr. med. J. LEJBOWICZ
DZIELNA № 34.

Asystent profesora Klutnera we Wrocławiu, osiadł jako specjalista chorób kobiecych i akuszerzy. 2243
Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4—6 w.

ZAWIADOMIENIE!

Powodując się uznaniem i względami Szanownej P. P., jakimi mnie obdarzała podczas prowadzenia Cukierni przy ulicy Zawadzkiej nr. 11 róg Zachodniej, otworzyłem przy ulicy

Piotrkowskiej № 117

NOWĄ CUKIERNIĘ

pod firmą „CRISTAL”

zapewniając, że jak poprzednio, tak i teraz będzie zadaniem mojem pod każdym względem zadowolić wszelkie wymagania Szanownej P. P.

2528 Z szacunkiem H. GROMSKI.

Prasa robotnicza w Galicyi i na Szląsku.

Jedną z najmniej znanych szerszemu ogółowi dziedzin życia społecznego w Galicyi jest niewątpliwie życie warstwy robotniczej, jej związki i prasa, oraz wszystko to, co się składa na ogólne określenie: ruch robotniczy.

W społeczeństwie galicyjskim bowiem poza nielicznymi jednostkami, niema prawie zupełnie zainteresowania dla pracy społeczno-ekonomicznej i oświatowej wśród robotników, skutkiem czego t. zw. „warstwy oświecone” nie mają faktycznie pojęcia o tem, jak stan robotniczy żyje, co czyta, jak się zrzęsa, jakie prądy go nurtują, jakie hasła i idee znajdują w środowiskach robotniczych zwolenników i wyznawców.

Kiedy niekiedy tylko, w wypadkach większych strajków, wieców, demonstracji i zaburzeń publiczność stwierdza istnienie proletariatu przy wyborach zaś do ciał ustawodawczych istnienie politycznej organizacji socjalistycznej i jej wpływ na masę.

Poza tem jednak „górne warstwy” społeczeństwa pozostawiają stan robotniczy w zupełności jego własnemu losowi...

Tymczasem proletaryat miejski i przemysłowy w Galicyi liczebnie wzrasta szybko, zwłaszcza w ostatnich latach, kiedy w kraju powstawać zaczęły większe zakłady przemysłowe, które zatrudniają po kilka, a nawet kilkanaście setek robotników różnych zawodów. Obecnie statystyka kas chorych i kas brackich wykazuje, że liczba ubezpieczonych, pod przymusem ustawy, robotników na wypadek choroby wynosi już około 250 tysięcy. A pamiętać należy, że przymusowi ubezpieczenia nie podlega zupełnie służba domowa, nie jest też tu wliczoną różnego rodzaju służba państwowa, krajowa i gminna do kas chorych nie należącą.

Proletaryat miejski i przemysłowy stanowi zatem liczebną siłę, która zasługuje na to, aby ogół społeczeństwa polskiego bliżej ją poznał i stosownie ocenił.

Chcąc zaznajomić się z ruchem w kraju, jego kierunkiem i formacjami organizacyjnymi trzeba przedewszystkiem poznać prasę robotniczą, która ten ruch popiera i jest jego odzwierciedleniem.

Pism peryodycznych poświęconych sprawom robotników polskich w Galicyi i na Szląsku wychodzi ogółem 18. W tej liczbie pism socjalistycznych, politycznych i zawodowych mamy 15. Politycznych gazet posiada „Polska Partya socjalno-demokratyczna” w Galicyi i na Szląsku pięć, mianowicie: pismo codzienne „Naprzód” w Krakowie, które na Lwów i Galicyę wschodnią wychodzi pod tytułem „Głosu” dalej tygodniki: „Prawo Ludu” w Krakowie — „Nowy Głos Przemyski” — w Przemyśle i „Robotnik Szląski” — w Cieszynie, wreszcie dwutygodnik specjalnie propagandzie socjalistycznej wśród kobiet pracujących poświęcony: „Głos kobiet” wychodzący w Boguminie.

Socjalistyczna prasa zawodowa reprezentowana jest przez 11 pism, które wychodzą nakładem poszczególnych socjalistycznych związków zawodowych z siedzibą w Wiedniu, których interesom służą. Socjalistyczne związki zawodowe robotnicze — jak wiadomo — scentralizowane są najściślej w Wiedniu, gdzie przeważnie mają swoje siedziby, w Galicyi zaś posiadają jedynie filie w poszczególnych miej-

scowościach, obsługiwane przez sekretarzy o kregowych utrzymywanych przez centrale wiedeńskie. Kierownictwo całego ruchu organizacyjnego w kraju spoczywa w rękach krajowego sekretariatu z siedzibą w Krakowie, zależnego oczywiście, podobnie jak inne sekretariaty od głównego zarządu związków w Wiedniu.

Z tego przedstawienia rzeczy wynika, że i zawodowa prasa socjalistyczna zależna jest całkowicie od naczelnego kierownictwa poszczególnych związków, które jest złożone przeważnie z niemców i znajduje się poza obrębem Galicyi.

Z pośród 11 zawodowych pism socjalistycznych co tydzień wychodzą trzy, a mianowicie: „Górnik”, organ Unii górników w Austrii — w Morawskiej Ostrawie, „Robotnik Tkacki”, polski organ Unii tkaczy w Austrii — w Bielsku, i „Metalowiec” organ Związku metalowców w Austrii — w Krakowie; trzy razy w miesiącu wychodzi „Ognisko”, organ związku austriackich stowarzyszeń drukarskich w Austrii — wydawane we Lwowie; dwutygodników posiadają organizacje socjalistyczne 4, które wychodzą: „Robotnik drzewny” organ Związku robotników drzewnych w Austrii — w Krakowie, „Robotnik budowlany” organ związku robotników budowlanych w Austrii — we Lwowie, „Kolejarz”, czasopismo Związku obrony prawnej kolejarzy — we Lwowie, wreszcie „Robotnik w fabrykach tytoniu” — w Wiedniu. Pismo to wychodzi z częściowym tekstem ruskim. Co miesiąc ukazuje się we Lwowie „Maszynista” „pismo fachowe poświęcone sprawom maszynistów i funkcjonariuszy maszynowych, głównie kolejowych”, wreszcie w nieregularnych odstępach czasu z powodu braku czytelników pojawia się „Gazeta Krawiecka”, organ związku robotników krawieckich.

Poza wymienionymi pismami partya socjalistyczna wydaje co miesiąc w formie broszurek „Socjalistyczne światła”, z których każda broszurka poświęcona jest omówieniu jednej w danym okresie czasu aktualnej kwestyi. „Robotnik śląski” w formie dodatku wydaje pismo specjalnie sprawom gospodarki gminnej poświęcone, które obecnie ma być organem wszystkich socjalistycznych radnych gminnych w Galicyi i na Szląsku.

Ogólny nakład polskiej prasy socjalistycznej w zaborze austriackim przyjąć można mniej więcej na 40 do 45 tysięcy egzemplarzy. Członkowie socjalistycznych związków zawodowych otrzymują swoje pisma fachowe obowiązkowo, ponadto zarządy stowarzyszeń wywierają z reguły silny nacisk na członków w kierunku rozszerzenia politycznej prasy partyjnej. Niektóre pisma polityczne jak np. „Prawo Ludu” lub „Robotnik śląski” są także obowiązkowo numerowane przez członków tych związków zawodowych, które jeszcze swych fachowych organów w polskim języku wydawanych nie posiadają. W ten sposób każdy zorganizowany w związkach socjalistycznych robotnik jest bezwarunkowo zaopatrzone stale w jakieś partyjne pismo i w tem głównie tkwi spoistość wewnętrzna i sprężystość obozu socjalistycznego.

Prasa robotnicza niesocjalistyczna przedstawia się w stosunku do tamtej liczebnie bardzo skromnie, reprezentowaną jest bowiem zaledwie przez trzy pisma: „Myśl Robotnicza” w Krakowie, „Świt” we Lwowie i „Robotnika chrześcijańskiego” w Wiedniu.

„Myśl Robotnicza”, organ „Polskiego Zjednoczenia zawodowego chrześcijańskich robotników” z siedzibą w Krakowie, wychodzi regularnie co dwa tygodnie w objętości większego arkusza. Każdy członek „Zjednoczenia” otrzymuje pismo obowiązkowo.

„Świt” założony został w ubiegłym roku przez grupę uniwersyteckiej młodzieży demokratyczno-narodowej we Lwowie, przy poparciu

pieniężnem stronnictwa, które przez to pismo pragnie sobie pewien wpływ na warstwy robotnicze na gruncie lwowskim zabezpieczyć. „Świt” wychodzi nie zawsze regularnie, 1 i 15 każdego miesiąca.

„Robotnik chrześcijański” jest piśmie wydawanem przez niemiecki związek chrześcijańskich robotników tkackich w Wiedniu, redagowanym przez renegatów dla robotników polskich w Bielsku-Białej. W bieżącym roku ukazało się pięć numerów tego piśmie. Poza małą grupką robotników w Bielsku-Białej, pod względem narodowym niezdecydowanych, „Robotnika chrz.” nikt nie czyta.

Z pomiędzy pism robotniczych niesocjalistycznych największy nakład posiada „Myśl Robotnicza”, która bije przeszło 5,000 egzemplarzy. Nakład dwóch innych pism wynosi za ledwie po kilkaset egzemplarzy.

KORRESPONDENCYE

Ciechocinek, 20/VI.

Zdrowiska Ciechocińskie, obfitujące w znaczną ilość jodu i bromu, należą do najskuteczniejszych przeciwko chorobom rozwijającym się na tle skrofuł; zdaniem lekarzy niema prawie dziecka, dla którego solanki ciechocińskie nie byłyby wskazane, by zapobiedz rozwojowi skrofuł, które nieraz, utajone w organizmie, wybuchają później ze zdwojoną siłą.

Z błogich skutków zdrowisk ciechocińskich korzystać jedynie mogą dzieci rodzin zamężnych, a pozostają bez pomocy te tysiące ofiar, którym nieraz na chleb powszedni nie starczy.

Pomyśleli o nich ludzie dobrej woli i powołali do życia „Gniazdo Ciechocińskie” (schronisko dla ubogiej dziatwy skrofalicznej).

Inicytorem tej tak bardzo pożytecznej instytucji i tak potrzebnej we wszystkich uzdrowiskach, leczących skrofuły, był p. Marian Raczyński, długoletni naczelnik zakładów zdrojowych w Ciechocinku, dla rozwoju których położył moc zasług.

To też zgromadzeni z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka w ubiegły czwartek dnia 18 b. m. w łazienkach nr. 3 właściciele dworów, ordynujący lekarze i kuracjusze postanowili ufundować w tem schronisku jedno lub więcej łóżek imienia Maryana Raczyńskiego, a to w celu uczczenia dwudziestej rocznicy jego mozolnej i pożytecznej pracy dla Ciechocinka.

Ileż szpilek i szpileczek, ukłuć znieść musiał ten człowiek, zanim utrwaliło się powszechne przekonanie, że strata Raczyńskiego byłaby dla

Ciechocinka niepowetowaną szkodą, grożącą nawet upadkiem tego tak dziś pięknie rozwijającego się zdrojowiska.

Już na czwartkowym zebraniu obecni podpisali przeszło połowę potrzebnej sumy, jako funduszu żelaznego na utrzymanie jednego łóżeczka, tj. rs. 500. Do dziś dnia zapisy przeszły już tę sumę i jest nadzieja, że do dnia rocznicy faktycznego objęcia przez p. Raczyńskiego stanowiska naczelnika zakł. zdroj. w Ciechocinku, tj. do 18 VII r. b. zbierze się suma na ufundowanie dwóch albo i więcej łóżeczek.

Jest to jednak kropla w morzu ofiar, traconych przez skrofuły.

Dość przyrzeć się tej dziatwie nędzarzy, napełniających wilgotne nory, chyba na szykane zwane mieszkaniem ludzkimi, by uprzytomnić sobie, że „Gniazdo Ciechocińskie” (Schronisko dla skrofalicznej dziatwy ubogiej) nie kilkadziesiąt, lecz kilkaset dzieci skrofalicznych winnoby pomieścić w swym gmachu, by choć w części zapobiedz pladze skrofuł, powrócić dla użytecznej pracy te ofiary, jakie na nieudolność i ciężką dolę skazują skrofuły, czyniące je miasto dzielniemi pracownikami, wlokącymi tułaczy żywot żebrakami.

Nie byłoby to zbyt trudnem, gdyby potencji łódzcy, królowie przemysłu, przedsiębiorcy i ci wszyscy grubo płatni i wysocy urzędnicy, uderzywszy się w piersi uznali, że poniekąd wesołe, a rozpustne ich życie przyczyniło się nie mało do rozwoju skrofuł wśród ubogich warstw ludności łódzkiej.

Dość, by każdy z nich dobrowolną ofiarę, złożoną na rzecz „Gniazda ciechocińskiego” (Schroniska dla skrofalicznej dziatwy) uważał za spłatę długu zaciągniętego w czasach lekkomyślnego życia, a niezawodnie zbierze się suma dość pokaźna, aby nie dwa, lecz cała setka łóżeczek stanęła w murach gmachu „Gniazda”. *St. Łap.*

Sanatorium dla gruźliczych.

Ażeby uzyskać na przystępnych warunkach plac pod budowę sanatorium i w odpowiedniej miejscowości, rada Ligi przeciwgruźliczej zorganizowała szereg wycieczek: do Rogów, Aleksandrowa, Lutomińska, Rudy Pabianickiej, Półtarka, Skotnik, Łaznowa, Strykowa, Dobieszkowa, Helenówka, Okupu i in.

Zapoznawszy się w ten sposób z lasami w obrębie kilku mil naokoło Łodzi i zebrawszy informacje co do wielu innych miejsc, rada Ligi przyszła do przekonania, że najodpowiedniejszym byłoby wybudowanie sanatorium w lasach rządowych, ciągnących się poza Brzezinią w stronę Strykowa.

W tej myśli rada zwróciła się do zarządu dóbr państwa o oddanie Lidze w dzierżawę na 99 lat dwudziestomorgowego obszaru leśnego, wskazując pierwsiastkowo miejscowość zwaną „Cegielnia”, jako najbliższą Brzezini, a więc najdostępniejszą pod względem łatwości komunikacji.

Gdy następnie po długiej korespondencji, pomiarach i innych formalnościach, zarząd dóbr państwa na oddanie tej miejscowości się nie zgodził, proponując inną, rada Ligi zbadała szczegółowo na miejscu teren przez zarząd dóbr wskazany, a uznawszy go za nieodpowiedni z powodu zbyt niskiego i nie dość piaszczystego położenia, zaproponowała zarządowi dóbr państwa, inne miejsce, bardzo się nadające pod względem zdrowotnym, choć dalej położone.

Jest to mianowicie las zwany „Pościwówka”, przy trakcie prowadzącym z Brzezini do Strykowa, prawie na połowie drogi między temi miastami.

Zarząd dóbr państwa w Warszawie akceptował w zasadzie propozycję Ligi, obecnie zaś sprawa oczekuje pomyślnego rozstrzygnięcia przez władze centralne w Petersburgu.

W nadziei, że ostateczna decyzja będzie dla Ligi przychylną, rada stworzyła komitet budowy sanatorium, który już przystąpił do sformułowania projektu budowy pod względem technicznym i finansowym.

Opracowany przez inżyniera Referowskiego plan, szczegółowo przedyskutowany, poddany będzie ocenie walnego zgromadzenia Ligi, gdy sprawa terenu pomyślnie załatwiona będzie.

(a)

Z towarzystw akcyjnych.

Tow. akc. manufaktury bawełnianej Karola Scheiblera zakończyło swój 33 rok operacyjny sumą w pasywach i aktywach 40,378,839 rb. 54 kop.; w przychodzie — 3,509,111 rb. 87 kop.; w rozchodzie 3,006,869 rb. 59 kop.

Z czystego zysku 502942 rb. 28 kop. wyznaczono na dywidendę 450,000 rb. w stosunku 5 proc. od akcyj.

Tow. akc. manufaktury bawełnianej Ludwika Geyera zakończyło rok operacyjny sumą 13,332,051 rb. 06 kop. w aktywach i pasywach; w przychodzie 21,784,281 rb. 72 kop., w rozchodzie 21,236,858 rb. 85 kop.

Zysk wynosi 547,422 rb. 87 kop., co z pozostałością zysku z roku poprzedniego stanowi sumę 752,732 rb. 64 kop.. Z sumy tej wyznaczono na dywidendę 375,000 rb. w stosunku 150 rb. na każdą akcję.

96)

ARTUR GRUSZECKI

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Pewieś wlelicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 138).

Podzupek poczuł wstyd i oburzenie na myśl, aby miał się do takich sposobów uciekać, ale namiętność i chęć upokorzenia dziewczyny obojętnej były silniejsze i zgodził się na próbę.

Pejsio natychmiast pośpieszył do Oraczyńskiego i udając zdyszanego i przerażonego, zaczął mówić:

— Panie ważniku, aj, jakie nieszczęście! Jakie wielkie nieszczęście! Ja ledwie dycham.

— Co się stało?

— Pan ważnik ma wrogów, bardzo złych wrogów! Ja wracam od pana podzupka, aj, jaki tam gwałt na pana ważnika! Ja straszne słowa słyszał: turma, areszt... zabranie majątku... i pan ważnik już nie szlachcic! Aj, aj, same straszne rzeczy, ja ledwie żyję.

Oraczyński, który miał na sumieniu różne nieczyste sprawy, zbladł, nogi ugięły się pod nim. Usiadł na stolcu i rzekł złamanym głosem:

— Mów, Pejsiu, wszystko.

— Aj! Aj! Co tu opowiadać? Podzupek wszystko wie! On wie, że pan ważnik dostał sto

złotych od Jankła za dodatki do każdego bałwana po dwadzieścia funtów... On wie, że pan ważnik brał każdego roku po pięćdziesiąt złotych od kupców z Oświęcimia... On wie o kupcach z Torunia, z Krakowa, z Wieliczki... On wszystko wie i podaje do sądu! Nu, a jaki będzie koniec? Wszystko zabiorą, sprzedadzą, a pan ważnik pójdzie do turmy!

— Pejsiu, ty masz wpływ na podzupka, ratuj! Dobrze ci zapłacę.

— Co tu ratować? Jak ratować? Ja sam chcę ratować, ale trzeba, żeby pan ważnik mi pomógł ratować siebie.

— Jak? Mów! Zrobię wszystko!

— Ja już zaczął ratować, ja już gadał, ale on mnie tak nakrzyczał, że ja zaraz uciekłem. A wie pan ważnik, co on krzyczał?

— No co?

— Co? Ja powiem. On gadał, że to wszystko prawda, bo dlaczego nie ma być prawda, kiedy pan ważnik chytry i nie dotrzymuje słowa. On brać, bierze, mówił pan podzupek, ale jak przyjdzie co zrobić, on ma zawsze wykrety. I czy to nieprawda? Ile razy pan ważnik obiecał sprzedać mi tę starą chałupę, w której siedzę, czy mi sprzedał?

— Kiedyżbo chcesz tanio kupić. Mnie samego drzewo i robota drożej kosztowała.

— Co pan ważnik gada? Czy ja nie wiem, że drzewo było żupne? Czy ja nie wiem, że robotnicy byli żupni? I co to kosztowało? Nu, niech mi pan ważnik sprzeda, a ja pójdę do pana podzupka.

— Ile dasz?

— Czy ja nie mówiłem? Dam pięćdziesiąt złotych. Niech pan ważnik sprzeda, pięćdziesiąt można schować, a dom mogą zabrać na żupę.

Zaczęły się targi. Pejsio dał siedemdziesiąt, wypłacił i otrzymał piśmienne potwierdzenie własności.

— Nu, na pana podzupka ja mam jeden sposób... Zechce pan ważnik, wszystko będzie recht i wszystko zostanie, jak było, a nie, to będzie zły koniec.

— Cóż mam zrobić?

— Nu, to mała rzecz, to nic!... Panu podzupkowi potrzeba gospodyni do domu. On dobrze zapłaci, on niczego nie pożaruje, on jej da dużo pieniędzy, ale niech ona gospodaruje. Czy pan ważnik rozumie?

Oraczyński doskonale zrozumiał, ale jak tu oddawać bratanicę na nierząd? Wstyd, hańba, co ludzie powiedzą, gdy on pójdzie za nadużycia do więzienia? Co będzie, gdy straci posadę i majątek tak ciężko zarobiony? I jaka hańba spadnie na synów w wojsku? Na dzieci? Na żonę? To niepodobna, ażeby on zhańbił się na swe stare lata, i przerażony następstwami rzekł do Pejsia:

— Czy podzupek będzie milczał? Nie zrobi użytku z fałszywych donosów?

— Nu, ja nie wiem, czy to fałszywe donosy, ale to wiem, że są świadki i podpisy, ja sam widział.

(D. C. R.)

— Tow. akc. widzewskiej manufaktury bawełnianej (dawniej Heintzel i Kunitzer) zakończyło swój rok operacyjny sumą w pasywach i aktywach 14,765,754 rb. 86 kop.; w przychodzie 9,352,106 rb. 58 kop., w rozchodzie 8,417,009 rb. 84 kop., zysk wynosi 935,096 rb. 74 kop., co z pozostałością zysku z roku poprzedniego stanowi sumę zysku 958,141 rb. 98 kop.

Z sumy tej wyznaczono na dywidendę 420 tys. rb., w stosunku 7 proc., czyli po 17 rb. 50 kop. od akcyi 250-rublowej.

— Tow. akc. „Bawełna“ w Łodzi, którego dyrektorem jest p. Maurycy Poznański zakończyło rok operacyjny sumą w aktywach i pasywach 1,861,955 rb. 10 kop.

Dochód brutto wyniósł 144,139 rb. 28 kop. Dywidendy nie wyznaczono.

(e)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wandy. Jutro Janisława.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie „Ona ma coś” farsa i „O piętro wyżej” operetka oraz część koncertowo-kabaretowa.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta trzy: o godz. 6-jej po poł., 8-jej i 10-jej wieczorem.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od ul. Krótkiej). Dziś i dni następnych operetka p. t. „Piękna Lizetta”, balet, wreszcie część koncertowo-kabaretowa. Początek o godzinie 10-jej wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-jej rano do 5-jej po poł.

KRONIKA.

(—) **Sprawa samorządu.** W kularach Rady Państwa opowiadano wczoraj z całą pewnością, iż projekt samorządu dla miast Królestwa Polskiego na mocy rozkazu Najwyższego wniesiono wczoraj ponownie do instancji prawodawczych w redakcyi Dumy.

Wiadomość o niepraktykowanym dotychczas sposobie wniesienia przez rząd odrzuconego projektu podczas tej samej sesyi, sprawiła w Radzie państwa podobno wielkie wrażenie.

(—) **Praca kobiet i wyrostków.** Ministerium handlu i przemysłu kończy opracowanie projektu o uregulowaniu pracy kobiet i wyrostków w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Według danych, zebranych przez ministerium, ogół pracowników małoletnich w przemyśle wynosi 30,000 głów, w tem 7,000 pracuje w cegielniach i 2,000 w hutach szklanych przy 8-godzinnym dniu roboczym.

Według nowego projektu, normalny dzień pracy dla wyrostków ma wynosić 6 godzin, a dla kobiet 8—9 godzin.

W jesieni roku bieżącego projekt ten ma być wniesiony do Dumy.

(—) **Kredyt wzajemny.** Kancelarya kredytowa ministerium skarbu opracowała nowe prawa dla towarzystw wzajemnego kredytu, uwzględniając przede wszystkim odpowiednie zmiany w przepisach, dotyczących udziałowców, zarządu, rady i personelu biurowego.

(—) **Ruch na Syberję.** Od 14 do 21 b. m. przybyło na Syberję 6412 przesiedleńców i wyemigrowało 3076. Od początku roku na Syberję przybyło 223913 przesiedleńców, wyemigrowało zaś 50285.

(e) **W sprawie nagłych zgonów więźniów.** Na mocy rozporządzenia głównego zarządu więzień, gubernator piotrkowski rozesłał do wszystkich zarządów więziennych rozporządzenie, aby w razie nagłego zgonu więźnia, lub popełnienia samobójstwa przez więźnia, zarządy więziennicze nie ograniczały się jedynie do zawiadomienia o tem prokuratora, lecz przeprowadzały każdorazowo śledztwo w celu wykrycia przyczyny zgonu.

W razie potrzeby dokonywana być powinna sekcyja zwłok.

(—) **Pożary i ubezpieczenia.** Wobec coraz wzrastającej plagi pożarowej na wsiach i olbrzymich strat, jakie ponosi ubezpieczenie rządowe, ministerium opracowało nowy projekt podwyższenia stawki ubezpieczeniowej dla budynków krytych słomą. W stosunku do tego obniżona ma być stawka od budynków krytych blachą i dachówką. Stawka uzależniona będzie nadto w znacznej mierze od tego, czy budynki te stoją oddzielnie, czy też stanowią cały szereg budowli miejskich.

(h) **Ładna dywidenda.** Z pośród kolei żelaznych najwyższą dywidendę za rok 1913 dała do tej pory kolej moskiewsko-windawsko-rybnińska, bo 22 i pół rub. od akcyi 200 rub.

(a) **Nowa fabryka.** Na miejsce starej farbiarni, na terytorium przy ul. Ogrodowej, akc. Tow. I. K. Poznańskiego buduje 5-piętrowy gmach, w którym mieścić się będzie: farbiarnia przedzwy, blich i składy surowych towarów.

Całkowita budowa ukończona będzie dopiero w roku 1916; stopniowo jednak, w miarę postępu robót, puszczane będą w ruch poszczególne oddziały. W roku bieżącym rozpocznie działać farbiarnia, urządzona na parterze gmachu.

Wzmiankowane oddziały zatrudniać będą ogółem 500 robotników.

Koszty budowy gmachu obliczone zostały na 300,000 rb., oprócz wydatku na nowe maszyny do farbiarni i blichu.

(a) **W przededniu strajku.** W fabryce Juliusza Kindermanna, przy ul. Łąkowej № 23, wszyscy robotnicy zażądali podwyższenia płacy zarobkowej; za wyrób towarów na szerokich warsztatach o 25%, a na wązkich o 20 do 30 kop. od sztuki.

Administracya nie uwzględniła żądań robotników, wobec czego wymówili oni zajęcie na 2 tygodnie i ostemplowali książki obrachunkowe w ubiegłą sobotę.

(a) **Zakończenie strajku.** Donosiliśmy, że w tkalni zarobnej Kohna, przy ulicy Anny nr. 25 zastrajkowali robotnicy z powodu nieotrzymania żądanej powyżki płacy zarobkowej. Obecnie doszło do porozumienia i robotnicy wczoraj powrócili do pracy uzyskawszy 10 proc. Dzień roboczy zmniejszono o jedną godzinę, przyczem zapewniono robotników, iż w razie czekania na osnowę do wyrobienia towaru — za czas ten robotnicy będą płatni, w razie zaś okazania się złego materiału surowego — zamieniony on zostanie natychmiast na inny, dobry.

(a) **Bezpłatne kursy letnie.** Z rozporządzenia władzy naukowej otwarte będą bezpłatne sześciotygodniowe kursy wakacyjne dla uczniów, którzy czas wakacyjny pragną poświęcić nauce. Naukę prowadzić będą w szkole nr. 2 przy ul. Pasaż. Szulca nr. 50 p. Wilczyński; szkole nr. 18, na ul. Franciszkańskiej nr. 13—p. Sikorski i szkole nr. 36, na ul. Rybnej 15—p. Kluge.

Zapis uczniów na kursy rozpoczyna się z dniem jutrzejszym, a lekcye dnia 30 czerwca r. b., we wtorek.

(a) **Szkoły podczas lata.** W dwuklasowej szkole elementarnej imienia Konstadtów, przy ul. Zawadzkiej № 42, zaprowadzona będzie nauka podczas wakacji letnich dla 3-ich kompletów, po 40 uczniów w każdym.

Na ten cel magistrat łódzki na przeciąg 10 tygodniowej nauki postanowił wyasygnować 100 rb., gmina zaś daje 200 rb.

(x) **Ze szkoły p. Zarzyckiej.** Kursy dla freblanek przy szkole p. Zarzyckiej ukończyły następujące panie:

Irena Czarnecka, Marya Gotwald, Zofia Jasińska, Marya Kołodziejówna, Józefa Kuźmińska, Anna Łazowska, Wanda Pietrzakówna, Zofia Szymczakówna.

(a) **W sprawie nowej parafii.** Dziekan łódzki, ks. Antoni Gniazdowski zwrócił się do magistratu z prośbą o zwołanie w dniu 5 lipca r. b., o godzinie 4-jej po południu, w sali jadalnej Tow. akc. I. K. Poznańskiego (przy ul. Ogrodowej nr. 18) zebrania parafian parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w celu rozpatrzenia i zdecydowania następujących spraw: 1) utworzenia z części terytorium parafialnego nowej parafii przy kaplicy, jaka wzniesiona będzie

w Julianowie, pow. łódzkiego; 2) przyłączenia miejscowości „Doły”, wchodzącej w skład rzymsko-katolickiej parafii Mieleszki, do łódzkiej parafii Wniebowzięcia N. M. P.

(h) **Ze straży.** Kursy straży ogniowych w dniach 27, 28 i 29 b. m. zapowiadają się bardzo ładnie. Zgłaszających się jest mnóstwo. Komisya straży robi przygotowania na przyjęcie miłych gości, którzy pragną zapoznać się z taktyką pożarniczą w Łodzi. Program zajęć praktycznych i teoretycznych jest ogromny; lecz czas dla każdego zadania obliczono ściśle. Byłoby każdy, mający wypowiedzieć odczyt lub pokazać ćwiczenia praktyczne, stawiał się we właściwym czasie, a wszystkiemu się podoła nie wyłączając zwiedzenia miasta.

(x) **Z Tow. krajoznawczego.** W dn. 28 i 29 b. m. odbędzie się wycieczka członków łódzkiego oddziału do Kielc, Chęcina, Słowika i Karczówki.

Wyjazd z dworca kolei żelaznej fabryczno-łódzkiej pociągiem nocnym dnia 27-go b. m. Punkt zborny w sali I klasy tegoż dworca o godzinie 11 min. 40 w nocy.

Koszt: dla członków Tow. krajoz. rb. 8, dla gości rb. 9.

Zapisy dziś i jutro 24 b. m. przyjmuje się w lokalu Tow. przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 od godz. 7 i pół do 8 i pół wiecz.

(i) **U majstrów rymarzy.** Onegdaj w lokalu starszego majstra przy ul. Piotrkowskiej nr. 284 odbyło się ogólne doroczne zebranie członków zgromadzenia cechowego majstrów rymarzy i siodlarzy w Łodzi.

Przewodniczył asesor magistratu p. St. Bocheński. Sprawozdanie kasowe wykazuje w dochodach 1121 rb. 70 kop., w wydatkach 634 rb. 49 kop., gotówką w kasie 596 rb. 21 kop. Zapisano na posiedzeniu 12 uczniów, wyzwolono 10 czeladników i przyjęto w poczet członków cechu 2 majstrów, Stefana Skarzyńskiego i Tadeusza Glinkiewicza.

Na stanowisko starszego majstra cechu wybrano p. Władysława Świętosławskiego, a na podstarszego Reinholdta Dreslera.

(a) **Ze związku przemysłu włóknistego.** Zapowiedziane na wczoraj zebranie ogólne nadzwyczajne Związku robotników i robotnic przemysłu włóknistego w lokalu przy ul. Radwańskiej № 9, nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Następne zebranie odbędzie się za dwa tygodnie.

(e) **Z upadłości tomaszowskiej.** Wczoraj w sądzie okręgowym piotrkowskim odbyło się zebranie wszystkich wierzycieli upadłości Towarzystwa wzajemnego kredytu w Tomaszowie, na którym wierzyciele udowadniali swoje pretensye i przedstawiali dokumenty.

(x) **Echa sprawy policyjnej.** Do sprawozdania ze spraw politycznych rozstrzyganych przez izbę sądową warszawską na kadencyi w Piotrkowie w dniu 19-ym bież. mies. wkradła się omyłka.

O należenie do narodowego związku robotniczego oskarżony był Teodor Szaliński, a nie Szymański, i aresztowany został w lutym 1912 roku.

Izba sądowa skazała Szalińskiego na 4 lata ciężkich robót, po pozbawieniu praw.

(x) **Wizyta.** Dziś naszą redakcyę odwiedziła jakaś pani w towarzystwie starozakonnego pana. Po gościach pozostała do odebrania „bezcelność”.

(e) **Przewóz groźnych bandytów.** Wczoraj, 22 b. m., pociągiem przychodzącym do Piotrkowa o godz. 1 m. 30 popoł., straż, złożona z 16 strażników ziemskich powiatu będzińskiego i jednego czerkiesa, przywiozła ze stacyi Granica i odprowadziła do więzienia piotrkowskiego głównych bandytów Długacza i Makiełę, aresztowanych w Krakowie.

Obaj bandyci, wydani wczoraj przez władze austriackie w ręce władz rosyjskich, ubrani byli jednakowo w przyzwoite garnitury, kapelusze brązowe i peleryny nieprzemakalne. Liczą po lat 23 każdy.

(a) **Napad.** Wczoraj na powracającego do domu Władysława Lasotę, około domu nr. 29, przy ul. Średniej napadł jakiś człowiek, który w celu rabunku, powalił go na ziemię i zadał dwie

rany nożowe w szyję. Na krzyk napadniętego nadbiegli ludzie i schwytali uciekającego nożowca. Jest nim Władysław Mońka, bez zajęcia.

Lasotę odwieziono do szpitala Poznańskich.

(d) **Knajpiarz kuplerem.** Na skutek skargi, iż w restauracji przy ul. Piotrkowskiej nr. 163, zwanej szumnie „Bar Renaissance” uprawia się jawna rozpusta, wczoraj wieczorem wkroczyła do wspomnianego lokalu policja i w gabinetach zastała w towarzystwie mężczyzn wcale w niedwuznacznych pozach 6 kobiet, z których dwie były służąciami restauratora Nasfetera.

Wszystkie kobiety aresztowano w celu podania ich oględzinom lekarskim, przeciwko zaś knajpiarzowi wytoczono sprawę sądową.

(h) **Z ulicy Widzewskiej.** Roboty około zabrukowania ulicy Widzewskiej postępują nader powoli, co wpływa bardzo ujemnie na ruch kołowy. Poczyszczenie ulicy woda zalała całą przestrzeń ulicy. Setki chłopców miały uciechę, chlapiąc się w rzadkim błocie. Roboty brukarskie i w ogóle przygotowanie gruntu pod bruki musiano chwilowo wstrzymać.

(*) **Ze straży.** Jutro, o godz. pół do 8-ej wieczorem odbędzie się „wieczór instrukcyjny” pierwszych 4-ch oddziałów w domu rekwizytowym III-go oddziału.

W czwartek zaś, 25 b. m., o godz. 7 wieczorem odbędą się ćwiczenia II-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) **Aresztowanie złodziei.** Do mieszkania Joska Fajnkuta przy ul. Aleksandrowskiej № 17 dostał się za pomocą wyłamania drzwi złodziej i skradł różne rzeczy. W chwili, gdy wychodził z łupem spotkał ich właściciel mieszkania i wszczął alarm. Nadbiegli sąsiedzi i stróż, którzy zatrzymali złodziei Ludwika Bernacicha i Józefa Dominiaka. Oba osadzono w więzieniu.

(a) **Nieletni złodziej.** Wczoraj w południe zamieszkała przy ul. Nawrot № 68, Maryanna Krzemńska posłała synka swego do sklepu przy ul. Targowej. Kiedy chłopiec powracał do domu, podbiegło do niego trzech nieznanych mu wyrostków i wsunawszy do ręki 10 kopiejek, zaproponowali udanie się do bramy. Tutaj nieznanymi powalił go na ziemię, przemocą zdołał nową kamazę i ubranie.

Na przeraźliwy krzyk dziecka zbiegli się domownicy i zatrzymali jednego ze złodziei, 15-letniego Władysława Michalskiego, zamieszkałego przy ulicy Niskiej № 6.

(i) **Zderzenie samochodu z dorożką.** W sobotę o godz. 11-ej min. 5 wiecz. na ul. Piotrkowskiej samochód № 20, własność hotelu „Bristol”, najechał na dorożkę № 811. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było, jednakże została poszarpana uprzęż na koniu i polamane chomąto, a koń paranożony.

Wina wypadku spada na szofera, który prowadził samochód po niewłaściwej stronie ulicy.

(p) **Z ulicy.** Na ul. Zgierskiej № 11 znaleziono leżącą na chodniku Franciszkę Kobylecką, bez zajęcia i mieszkania, lat 35, w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu i choroby.

Lekarz Pogotowia odwiózł ją w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich.

W kilka godzin później na ul. Wolborskiej № 21 znaleziono nieprzytomnego człowieka, lat około 70 i w takim stanie bez możności sprawdzenia nazwiska i adresu przez Pogotowie odwieziony został do tego samego szpitala.

(p) **Bezczka cementu spadła wczoraj w godzinach poobiednich przy ul. Piotrkowskiej № 279 na Andrzeja Cholewę, robotnika budowlanego lat 21 i strząskala mu czaszkę, powodując śmierć natychmiastową.**

Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

(p) **Na budowli.** Na ul. Cegielnianej № 64 Antoni Rybarkowski, cieśla, lat 64, pracujący przy budowie, spadł z drabiny z wysokości półtora metra, skutkiem czego złamał rękę i potłukł się dotkliwie.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do mieszkania na ul. Rejtera № 11.

(a) **Uteżyty w Zgierz.** Zgierskie Towarzystwo szerzenia wiedzy im. Bolesława Prusa uzyskało pozwolenie na urządzenie 4-ch odczytów, które wygłosi p. Marya Stolygwe.

(a) **Z Pabian.** Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu pabianickiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Członkowie zdawali sprawozdanie ze swej działalności i komunikowali zauważone przez siebie wypadki niewłaściwego postępowania względem zwierząt.

W wielu miejscowościach notowano wypadki trucia ryb, przetykania płóca przez nozdrza gęsiom, aby nie grzebały dziobami w ziemi; oraz rabunkowej eksploatacy raków. Tym nadużyciom postanowiono zapobiegać.

Następnie uchwalono zobowiązać woźniców, dorożkarzy, aby nie zawieszali koniom ciężkich worków z pożywieniem na cienkim sznurku.

Wreszcie zdecydowano, że należy zabronić jazdy w jednego konia przy dyszlu, gdyż na złej drodze lub w górzystych miejscowościach, podczas skręcania, koń bardzo się męczy.

(e) **Pioruny i burze.** W niedzielę i poniedziałek ubiegły nad Piotrkowem przeciągały w godzinach po południowych burze połączone z ulewnym deszczem i piorunami.

W niedzielę piorun uderzył w znajdujący się na jednym z domów przy Starym Rynku słup, na którym umieszczone były cztery przewodniki. Wszystkie cztery druty zostały przecięte bez uszkodzenia domu.

(a) **Pies wściekły.** Wczoraj w Zgierzu u wylotu ul. Długiej zjawił się pies wściekły i zaczął się rzucać na ludzi, co wywołało wśród przechodniów i dzieci, bawiących się na ulicy, ogromny popłoch. W porę nadbiegł strażnik, Jurewicz, i trzema wystrzałami zabił psa na miejscu i tem samym zapobiegł nieszczęściu.

S Z T U K A.

(g) **Z „Teatru przeglądów”.** Sympatyczna i miła scenka letnia „Teatr przeglądów”, mieszcząca się w ogródku „Grand-hotelu” dzięki doborowym programom i dobrej grze artystów zyskuje sobie coraz więcej zwolenników.

Po arcybawnym obrazku scenicznym „Chrcziny u stróża”, pióra literata tutejszego p. K. Toma, wczorajsza premiera przyniosła prócz bardzo obfitej i wesołej części koncertowo-kabaretowej nader zajmującą i melodyjną i aktową operetkę „Piękna Lizetta”, w której rolę tytułową odtworzyła p. St. Claire, b. primadonna operetki łódzkiej.

Ulubienicę swoją publiczność przyjęła tem serdeczniej, że i gra artystki pełna werwy i temperamentu i głos miły, dźwięczny i melodyjny, złożyły się na całość niezwykle interesującą.

Godnie sekundowali śpiewacze pp. Szarkowski i Gierasiniński, stwarzając typy nietylko zabawne, ale i bardzo dobrze pomyślane.

W części koncertowo-kabaretowej między innymi gorące zbierali oklaski pp. Wołski i Gierasiniński.

Przedstawienie okraślił balet w brawurowym wykonaniu pp. Kłosowskiej i Abramowicza oraz pp. Potapowicz i Michałowicza.

Publiczność, zebrana niezwykle licznie i serdecznie ubawiona, darzyła artystów serdecznymi oklaskami.

Z WARSZAWY.

* **Rocznica.**

W dniu wczorajszym w katedrze warszawskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji rocznicy konsekracyi J. E. ks. Arcybiskupa warszawskiego.

Po nabożeństwie ks. Arcybiskupowi złożyli życzenia przedstawiciele duchowieństwa i arcybiskracyi.

Z LITWY I RUSI.

Katastrofa aerostatu. Balon sterowy załogi lidzkiej „Gołab” podążający wczoraj do Wilna z dziesięciu pasażerami, z powodu wiatru zmienił kierunek lotu. Ponieważ około Koszdar groziła eksplozja, więc zaczęto przedkładać się.

Ładując sterowiec wpadł na drzewa i uległ zniszczeniu.

Pasażerowie otrzymali potłuczenia, nie grożące życiu.

Pożar miasteczka. Onegdaj pożar strawił doszczętnie miasteczko Wasiliszki w pow. lidzkim.

Splonęło sto domów mieszkalnych, w tem mnóstwo budynków gospodarskich, cały inwentarz martwy i dużo żywego.

320 osób pozostało bez dachu nad głową.

Z CESARSTWA.

Kara prasowa. Redaktor wychodzącego w Petersburgu tygodnika robotniczego „Nowa Tribuna” skazany został na 300 rb. kary lub 2 miesięce więzienia za artykuł: „Represye przeciwko związkom”.

Opleczeniowanie księgarń. Wczoraj dnia 19 b. m. do księgarń „Prawda” na prospekcie

Włodzimierskim w Petersburgu przybył duży oddział policji z komisarzem.

Dokonano rewizji, która trwała do godz. 1 w nocy; skład opieczetowano; znajdujących się w księgarni pracowników aresztowano.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Pielgrzymka do Ziemi świętej. Wczoraj w nocy wyjechała stąd ogólnopolska pielgrzymka do Ziemi świętej, prowadzona przez ks. biskupa Nowaka. Uczestniczy w niej 600 osób, w tem stu księży oraz wielu ślązaków i polaków z Francji, Westfalii i Ameryki.

— **Odstąpienie pomnika.** W niedzielę odbyło się w Krakowie w parku Jordana uroczyste odstąpienie pomnika profesora dr. Jordana, znanego filantropa i przyjaciela młodzieży.

Na uroczystości przemawiali: prezes Koła Polskiego w Wiedniu burmistrz krakowski dr. Leo, redaktor wszechnicy Jagiellońskiej Kostanecki i kilku innych mówców.

ZE LWOWA. Sejm galicyjski. Tutejsze „Słowo polskie” donosi, że sankcja cesarska nowej ustawy wyborczej do sejmiku galicyjskiego nastąpi nieodwołalnie d. 10 lipca, poczem sejm będzie rozwiązany. Nowe wybory rozpisane będą we wrześniu lub na początkach października.

Zatarg grecko-turecki.

(Tel. „Rozwoju”).

Konstantynopol, 22 czerwca.

Prasa tutejsza, omawiając stosunki grecko-tureckie, dochodzi do wniosku, że dzięki energicznemu wystąpieniu rządu tureckiego zapobieżono dalszemu prześladowaniu greków przez mahometańską ludność Azji Mniejszej.

Skutkiem tego nastąpił stanowczy zwrot pokojowy, czego dowodem przybycie do portu na Bosforze kilka okrętów greckich.

Ateny, 23 czerwca (wt.). Na wyspie Chios, gdzie skoncentrowało się przeszło 18,000 uciekinierów z Azji Mniejszej, panuje straszna nędza.

Rząd grecki wypłaca dorosłym po 50, dzieci zaś po 25 centów dziennie, lecz to nie wystarcza, gdyż wygnańcy pozbawieni są wszelkich środków do życia.

Powstanie w Albanii.

(Tel. „Rozwoju”).

Rzym, 28 czerwca.

Achmed-bej, brat przywódcy rządowych wojsk albańskich mianowany został ministrem spraw zagranicznych. Był on dawniej delegatem na konferencyi w Londynie.

Przywódcą powstańców albańskich, Arif Szigmat zmarł wczoraj po operacyi wyjęcia krwi, dokonanej w klinice w Skoplie.

Z Valony donoszą do pism tutejszych, że ochotnicy księcia Wieda cofają się pod naciskiem ataków wojsk powstańczych. 2 ich dział przeostały funkcjonować, co osłabiło jeszcze szanse księcia Wieda.

Zwycięstwo coraz bardziej przechyliło się na stronę powstańców.

Wiedeń, 23 czerwca (wt.). Władze albańskie stwierdziły, że w ostatnich czasach czarnogórcy prowadzili na wielką skalę przemycanie broni dla powstańców albańskich.

Rząd albański poczynił energiczne zarządzenia celem ukrócenia tej kontrabandy.

TELEGRAMY.

Kombinacje ministeryjne.

LWOW, 23 czerwca (wł.) Ogólna uwagę zwraca tu dłuższy pobyt we Lwowie wspólnego ministra skarbu Bilińskiego. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że hr. Stürgkh uważa za wprowadzenie rządów par. 14 swoją misję za ukończoną i zamierza podać się do dymisji, następcą zaś jego ma być mianowany minister Biliński. Pobyt Bilińskiego we Lwowie ma na celu zjednanie Korytowskiego na stanowisko wspólnego ministra skarbu w razie, gdyby Biliński został prezesem ministrów.

Prawo o dzierżawach.

PETERSBURG, 22 czerwca (wł.) Kadeci i postępowcy wnieśli do Dumy państwowej projekt prawa, regulującego stosunki dzierżawne w całym państwie rosyjskim, wyłączając Wielkie Księstwo Finlandzkie.

Sufrażystki.

LONDYN, 22 czerwca (wł.) Z New Castle donoszą: Sufrażystki usiłowały spalić pociąg pociąg, dążący do North-Cumberland. Ławki były pooblewane naftą, pod ławkami zaś zgromadzono mnóstwo łatwopalnego materiału, jak celulozoid i t. p., poczem ławki podpalono. Na szczęście ogień spostreżono dość wcześnie i stłumiono go w zarodku.

Z ostatniej chwili.

Upaństwowienie kolei w Galicyi.

Wiedeń, 23 czerwca (wł.) Wczoraj odbyło się tu posiedzenie Rady Kolejowej, na której polscy członkowie Rady postawili szereg postulatów, dotyczących kolei galicyjskich i upaństwowienia kolei lokalnych.

Pomimo oporu niektórych niemieckich członków Rady postulaty te przyjęto.

Stosunki czesko-niemieckie.

Praga, 23 czerwca (wł.) Rokowania czesko-niemieckie doznały wczoraj pomyślnego zwrotu. Przyszło do częściowego porozumienia się między obu stronami.

Możliwym jest pomyślne zakończenie rokowań w czasie najbliższem.

Przewaga Niemców w Austrii zagrożona.

Wiedeń, 23 czerwca (wł.) Wczoraj odbył się zjazd Niemców austriackich. Mówcy oświadczyli, że Niemcy muszą dążyć coraz energiczniej do utrzymania swej przewagi w państwie, zagrożonej przez narody słowiańskie. Napadano na rząd, że popiera Słowian.

Na zakończenie odśpiewano „Wacht am Rhein“.

Kara za znieważenie dostojnego gościa.

Białogród, 23 czerwca (wł.) Konduktor kolejowy, który dopuścił się znieważenia króla Ferdynanda został ukarany dymisją, jednakże z zachowaniem emerytury.

O zdjęcie ograniczenia.

Lublana, 23 czerwca (wł.) Czynione są energiczne starania, aby zniesiony został zakaz urzędzenia tu zlotu sokołów słowiańskich.

Zapowiedź odwiedzin.

Paryż, 23 czerwca (wł.) Poincare zawiadomił rząd duński, że w dniu 24 lipca złoży wizytę na dworze w Kopenhadze.

Kłeska żywiołowa.

Stuttgart, 23 czerwca (wł.) Wczoraj szalała w mieście i okolicy straszna burza, która poczyniła wielkie spustoszenie.

W okolicy utonęło 7 łodzi z 14 ludźmi.

Wielki strajk.

Madryt 23 czerwca (wł.) Strajk robotników w Andaluzji zatacza coraz szersze koła i objął już przeszło 3,000 robotników.

Posępna likwidacja korzystnego przedsiębiorstwa.

Nowy Jork 23 czerwca (wł.) Wczoraj w głównym więzieniu tutejszem stracony został „król zbrojów“ Rebaaci. Stwierdzono, że stał on na czele zorganizowanej bandy zabójców, która za ściśle określoną przez takse opłatę podejmowała się zgładzania różnych osobistości. Czterech towarzyszy jego czeka również surowy wymiar kary.

Z zawieruchy w Meksyku.

Nowy Jork 23 czerwca (wł.) Generał Villa po poniesionych porażkach, ponowił raz jeszcze atak na miasto Zakatekas, które, jak wiadomo, stanowi klucz do stolicy. Walka trwa i nie zdecydowała się dotychczas.

ś. † p.

Andrzej Cieśliński

majster kominiarski

opatrzony św. Sakramentami, zmarł w poniedziałek dnia 22 czerwca, przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi jutro o godz. 5-ej po poł., z domu przy ulicy Staro-Zarzewskiej Nr. 20, na cmentarz w Zarzewiu, o czym zawiadamia znajomych i kolegów

2176

Stroskana Rodzina.

W poniedziałek, dnia 22 czerwca różstał się z tym światem

ś. † p.

2174

Franciszek Kryszczyński,

b. rządcą, przeżywszy lat 78.

Pograżeni w smutku: żona, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na pogrzeb, odbyć się mający d. 24 czerwca, na cmentarz Zarzewski z domu przy ul. Złotej 3.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Premum. z ul. Aleksandrowskiej. Ponieważ urodził się Pan w roku 1895, przeto staje Pan jako popisowy przed komisją poborową w roku bieżącym. Żadna ulga nie przysługuje Panu, ponieważ brat doszedł do 18 roku życia, t. j. do wieku, w którym młodzieńcy a zdrowi ludzie uważani są jako zdolni do pracy.

OFIARY.

Na kościół św. Wojciecha w Chojnach. Ignacy Bogusiak i Wojciech Cieplucha 2 rb.

Na Pogotowie ratunkowe.

Fryderyk Genzke składa rb. 3.

Na szkołę rzemiosł przy chrz. Tow. dobroczynności.

Pan S. S., jako karę za niepunktualne wypełnienie zobowiązania względem p. L. B., 2 rb.

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, 89 Piotrkowska 39.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 popoł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. Na telefonu 35-37. 2569

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań osobna poczekalnia. 315

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Nanteuffla

Dziś i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 5 rb. kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1951 Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

WODOLECZNICA przy Sanatorium „UNITAS”

ulica Pułska Nr 11, róg Mikołajewskiej. Otwarta od 7 do 12 i od 2 do 7 wieczór.

Nowoczesne urządzenia i komfort:

Kąpiele parowe, szkodliwe i inne.

Kąpiele nasiadowe, nożne i inne.

Parowe kąpiele ruskie i rzymskie.

Kąpiele solankowe, igliwiowe i siarczane.

Kąpiele kwaso-węglowe z solanką (Nauheimskie).

Kąpiele utleniowe (Ozet) i inne.

Masaż zwyczajny i wibracyjny.

Kąpiele elektryczne, 4-0 komorkowe i świetlne.

Elektryzacja, diathermia, d'arsonwalizacja.

Leczenie tabesu aparatem Frenkla.

Gimnastyka płuca dla astmatyków.

Mechanoterapia. Instytut Röntgena.

Naświetlanie sztucznym słońcem wysokogórskim (kwarcową lampą. 1903

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 8.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Dr. L. PRYBULSKI

Południowa Nr 2, tel. 13-59.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godz. przyjęć: od 8 do 2 i od 4 do 9-ej. Dla Pań osobna poczekalnia.

Dr. Med. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Tel. 10-82

Spec. choroby żołądka, kiszek i przemiany materji. Analizy we własnym laborator. Przyjmuje: od 11—1 i od 5—7 i pół wieczorem. 837

Dr. Leon Szayebrowicz

Akuszerya i choroby kobiece.

Przyjmuje od 4 do 7 pp., w niedzielę od 10 do 12 w poł. 2451 ROZWADOWSKA 4. TEL. 10-66.

Dr. med. Z. SOŁC

Choroby skórne i weneryczne

ul. Mikołajewska 13.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta i od 9 do 12 i pół. Telefon Nr 20-80.

Dr. H. Salkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrzными (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. Telef 23-10. 255

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Przejazd Nr 8.

(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd Nr 8.

front, I-e piętro.

Przyjmuje od 9, —12 i od 6—8 w.

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ch

Ulica Nawrota 1, róg Piotrkowskiej.

9—12 i 5—8, panie 4—5.

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Karolew w d. 13 czerwca st. st. 1914 r. o godz. 4 po południu, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będzie sprzedany z głośnej licytacji niewykupiony towar przybyły za frachtem: Olewsk Połud. Zachod. 26343 krokwie sosnowe, wysyłający Bułczak dla okazyjca.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Karolew w d. 14 czerwca st. st. 1914 r. o godz. 4 po południu. 2555

Drobne ogłoszenia.

AAA Łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, otomanę, kredens, stół, krzesła, tremo, biurko, figury, drobiazgi, sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska nr. 209—9 parter. 6951—6—5

AA Meble wyprzedam zabezpieczone zaraz wyjeżdżając otomanę z lustrem, biurko, szafy, łóżka z materacami, kredens, stół, krzesła, bielizniarkę, różne drobiazgi. Główna 9 m. 14. 7272

A Meble z kilku pokoiów rozsprzedam tanio byle zaraz. Pańska 13 m. 23. 7271

A Kredensy, stoły, krzesła, otomany, łóżka, materace, szafy, bielizniarki, biurka, garnitur salonowy, wyprzedam najtaniej gotówka częściowo. Piotrkowska 101 w podwórzu, Korczak. 7269—1

A Meble salonowe, ze stolowego, sypialnego, szafy, lustra, otomanę, biurko, szafkę kawalerską, obrazy, słupy, figury, sprzedam zaraz za bezcen ul. Karola 8—10. 7094—4—4

A by zaraz sprzedam meble z kilku pokoiów oraz maszynę do szycia Piotrkowska 190 m. 1. oficyna. 7292—2—1

A Mrble rozsprzedam częściowo bardzo tanio z powodu wyjazdu, kredens, stół, krzesła, tremo, otomanę, zegar, lampę, bielizniarkę, garderobę, łóżka, nocne szafki, umywalnie, obrazy, różne drobiazgi, zależy na czasie Zawadzka 38—1. 7285—2c—1

BARDZO TANIO najzdrowsze śliczne letnie mieszkanie w lesie. Wiadomość ul. Przejazd 38—11 u p. Brodeckiego od 3 do 5 po pol. 7274—2—1

Buchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kapców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godzinę”

Chłopiec potrzebny do stolarni Orla 25. 7287—2—1

Chłopaki do stałej roboty potrzebni zaraz Lipszczy i Stifter, Spacerowa 34, zakład metaliczny. 7286

DOM w Radogoszczu sprzedam tanio byle zaraz, fajerkasy 8210 zależy na czasie. Wiadomość: Główna 9. Kamiński. 7227—3cs—1

Drewniana jednopiętrowa oficyna od 1-go lipca 1914, Średnia nr. 78. 7252—5cs—1

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje z kuchnią i wygodami Miłsza 59. 7141—3—3

Do sprzedania pianino automataczne i meble różne Władzewska nr. 231 u stróża. 7176—5—2

Dwa pokoje frontowe do wynajęcia razem lub każdy oddzielnie od 8 lipca lub 1-go września. Wiadomość Konstantynowska 19 m. 6. 7172—2—2

Do sprzedania w Skierniewicach dom dobrze utrzymany z ładnym ogrodem owocowym, odpowiedni także na letnisko. Wiadomość w Łodzi ul. Władzewska 106a m. 4. 6886—6, 17, 20, 23, 30—4

Do fryzjera damsko-męskiego potrzebny uczeń Władzewska nr. 196 L. Błaszczowski. 7119—2w—2

Dwa magle do sprzedania Bałuty, ul. Rajtera nr. 12 z powodu zmiany mieszkania. 7267—2—1

HOTEL z pełnym urządzeniem, wypornie prosperujący w dobrym punkcie w Piotrkowie do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Informacji udziela bezpośrednio właściciel. Adres: Bykowska 62 m. 5 w Piotrkowie. 3*—1G

Jest piekarnia do sprzedania z powodu wyjazdu Przędzalniana nr. 101. 7251—3—1

Meble z powodu wyjazdu sprzedam bardzo tanio, meble z 5 pokoiów w dobrym stanie. Wiadomość: Nowo-Cegielniana nr. 29 m. 7, front 1-sze piętro. 7255—2—1

Młodsza potrzebna z praniem i prasowaniem. Zgłaszać się ul. Długa 19 m. 7. 7242—2—1

Malego pokoju, lub mieszkania przy drogiej osobie potrzebuje pojedyncza kobieta przy ul. Andrzeja w pobliżu ul. Wólczańskiej lub Długiej. Oferty w Rozwoju pod „A. H.” 7241

Maturzysta tegoroczny udziela lekcyi i przygotowuje do średnich zakładów naukowych. Oferty sub „K. L.” w Promieniu. 7279—5—1

Magieli sprzedaje Przędzalniana nr. 97. 7201—3—2

Maly sklepik kolonialny do sprzedania. Marysińska 40. 7174—2—2

Narzędzia pompiarskie do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 99 w pralni. 7225—5—1

Ogórki do sprzedania duże i małe beczi Miedziana nr. 3. 7235—3cs—1

Oddam dziecko na własność mające dwa tygodnie jest niechrzczone, dziewczynka ul. Południowa nr. 20. Wiadomość u stróża. 7138—3—3

Obiady w domu prywatnym w miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżem maśle Władzewska 97 i p. oficyna obok parku, Bałkowska. d

Okazyjnie do sprzedania 2 tutra damskie, oraz różna garderoba Andrzeja 18 m. 4. 7295-3-1

Pokój duży, widny dostatnio i ładnie umeblowany Długa 19 m. 7. 7075—5ws—2

Potrzebna dziewczyna do lat 16 do służby ul. Długa 71. Zdrojewski, zakład krawiecki. 7153—5wc—2

Plac do budowy pod fabrykę lub dom mieszkalny jest tanio do sprzedania E. Sonnberg Nowo-Pańska nr. 1. 7125-5cs-1

Potrzebna zdolna pracownica i prasowaczka na stałą robotę. 7277—1

Potrzebna zdolna prasowaczka na drobiazgi i koszule Piotrkowska 253. 7260—1

Potrzebna prasowaczka ul. Anny nr. 35. 7259—1

Potrzebny jest rajger żeby umiał przykrecać i bejmować. Zgłosić się Piotrkowska nr. 31 m. 47, rano do 9-ej. 7257

Potrzebny chłopiec w wieku 15—17. Filip Margules, ulica Zielona nr. 9. 7258—2—1

Przyjmę **SPÓLNIKA** sarni Wiadomość Karola / od 6—8 wiecz. 7297—5—1

Potrzebny czeladnik stolarski Skwerowa nr. 7, stolarz Tarnowski. 7294

Potrzebne zaraz panny kómpłennie zdolne staniczarki, spódniczarki i dziewczynki do nauki Benedykta nr. 10 m. 17. 7290—5—1

Potrzebna podręczna i uczeni-ce do szycia Miłsza 20 m. 18. 7284—1

Potrzebne prasowaczki Piotrkowska 176 pralnia. 7276

Parę mórg gruntu z lasem i łąką do sprzedania. Kaliska 26 m. 3. 6705—5—5

Potrzebny pokój umeblowany ze światłem, usług, osobnym wejściem i koniecznymi wygodami przy chrześcijańskiej rodzinie, również pożądanie zdrowe obrady. Wiadomość piśmienna ul. Szkolna nr. 3 m. 7 III p. dia „R. C.” 7179—2—2

Potrzebni subiekt malarszy ul. Piotrkowska 103. 7215-2-2

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni, ulica Zielona nr. 20. 8067-6-1

Potrzebna dziewczyna do służby. Wiadomość Spacerowa nr. 41. „Rozwój”. 5—2

Potrzebna koszularka Władzewska 49, pralnia. 7222—2—2

Potrzebny stróż i chłopak do terminu w ślusarni na ul. Kaliskiej nr. 19. 7221—2—2

Pokój z kuchnią w Galkówku do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bałkowskiego. G—4—1

Potrzebni strycharze, Koluszki Karasiński. 7207—3—2

Potrzebne zdolne podręczne do sukien ul. Piotrkowska nr. 60, II piętro. 7206—2—1

Potrzebna panna skromnych wymagań do monopolu. Radwańska 45. 7187—2—2

Poszukuję pokoju nieumeblowanego, małego. Oferty „Lipiec”. 7024-2-1

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni sukien Mikołajewska nr. 31—21. 7275

Potrzebny uczeń do tapicera Składowa 15. 7268—3cs—1

Przybił się duży czarny pies dobrej rasy, obcięty ogon i uszy jest do odebrania za zwrotem kosztów Szosa Pabianicka nr. 25 m. 20. 7265—5—1

PIASKU kilkaset fur do odstąpienia ul. Ludwiki nr. 54 (Luizy) róg Andrzeja. 7254—5—1

Przyjme na mieszkanie kilku panów bardzo tanio Orla 23 m. 5, I piętro. 7252

Potrzebny zaraz czeladnik cukierniczy na wyjazd. Zgłaszać się ul. Drewnowska nr. 59 m. 1. 7244—3—1

Pokój umeblowany do wynajęcia Długa 19 m. 7. 7273-3cs-1

Potrzebny chłopiec do składu żelaza Mikołajewska nr. 30. 7259—1

Potrzebny cieści Chojny, Marszałkowska nr. 5. 7251

Potrzebna zdolna prasowaczka zaraz, ul. Sosnowa nr. 5. 7250—2—1

Potrzebna prasowaczka do pralni, Benedykta nr. 33. 7229

Potrzebny uczeń do składu 16 letni z 2 klasowym wykształceniem własnoręczne piśmienne oferty z dokładnym opisaniem dotychczasowej działalności Rozwój „R.” 7226

Power angielski „B. S. A.” szosowo-wyścigowy, mało używany wypadkowo do sprzedania Radwańska 11 Sznajder. 7262—2*—1

Power sprzedam tanio Piotrkowska 277, stróż wskaze. 7158—5—5

Stróż trzeźwy, czysty, piśmienny, bezdzietny potrzebny, Benedykta 88. 7220—5—2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania, tanio byle zaraz. Wiadomość, Szosa Pabianicka nr. 14 w piekarni.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania—Ogrodowa 46. 7154—5—5

Sklep do sprzedania spożywczy z powodu zmiany interesu ul. Średnia nr. 121. 7124—5—3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu samotności bardzo tanio byle zaraz Gubernatorska nr. 20. 7175—2—2

SPRZEDAM urządzenie sklepowe, może służyć na meczarnie lub cukiernie w dobrym punkcie, stoliki z marmurowymi płytami, także patent na piwiarne. Wiadomość w Rozwoju. 7186—5—2

Sprzedam piękną otomanę i różne meble tanio tylko za ul. Władzewska 119—14. 7223-2-1

Sny korepetytor wychowaniec Gimnazjum Polskiego udziela lekcyi Południowa 6 m. 5. 7291

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania ul. Złota 17 róg Łąki. 7201—5—1

Stróż potrzebny ze świadectwami i magi (ozon) Konstantynowska 20. 7281

Sklep spożywczy do sprzedania przy ul. Benedykta blisko Piotrkowskiej. Wiadomość ul. Konstantynowska 10 skraj wpr. 7101—5—1

Sprzedam bardzo tanio ul. Karola 8—10. 7094—4—4

Sprzedam bardzo tanio ul. Karola 8—10. 7094—4—4

Sprzedam bardzo tanio ul. Karola 8—10. 7094—4—4

Sprzedam bardzo tanio ul. Karola 8—10. 7094—4—4

Sklepowe urządzenie tanio sprzedam ul. Zakątna nr. 42 m. 6. 7275—2c—1

Sklep do sprzedania zaraz. Wiadomość Wodna 20. 7258

Udzielim buchaltery, matematyki handlowej i nauk pokrewnych, w godzinach wieczornych. Oferty: „Wychowaniec Szkoły Handlowej Warszawskiej”. 6**—5

Umeblowany pokój oddzielne wejście za rb. 14 wynajmę od lipca. Przejazd 48 sklep galanteryjny. 3—1

Uczeń kl. VIII rz. gimnazjum udziela korepetycyi i przygotowawia do szkół. Pasaż Szulca nr. 50 m. 80. 7296—3—1

Uczeń rządowego gimnazjum 6 klasista mieszkający blisko Wodnego Rynka poszukiwany do korepetycyi. Oferty „Na 100.” 7264—2—1

Wagę pomostową niesności do 500 pud. i schody spiralne kupię. Oferty Władzewska 83, piekarnia Hwalińskiego. 7263—5*—1

Zaraz potrzebny kowal zdolny na budowlane roboty Długa nr. 151. 7296—2—1

Zaraz potrzebna zdolna panna do gorsetów. Pracownia „Royal”, Piotrkowska 84 m. 11. 7249—2—1

Zaparaty fotograficzne do sprzedania. Ulica Władzewska Nr. 151, Kuśnierski. 7250-3-1

Z pokoje i kuchnia z wygodami od 1-go lipca do wynajęcia, Konstantynowska 98. 7280-5-1

Z pokoje z kuchnią, I piętro, od lipca do wynajęcia. Złota nr. 7. 7240—3cs—1

Z rowery szosowe do sprzedania. Franciszkańska 77. 7289

Zagabiono portfel, kwit od paszportu, wydany z fabryki Finstra na imię Ludwika Nowakowskiego, świadectwa i paszport na imię Sabiny Nowakowskiej, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Rokicińską nr. 10 m. 45, za wynagrodzeniem. 7278-5-1

Zagabiono paszport, wydany z gm. Kamienica-Polska, pow. częstochowskiego, gub. piotrkowskiej na imię Krzyczmonika. 7228

Zagabiono świadectwo zaliczeniowe nr. 26055 na imię 99 rb. z przesyłki Łódź-Fabr.—Baby ur. 14851, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dniu 22 maja 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. A. Suligowski. 7234—5—1

Zagabiał paszport, wydany z gm. Gospodarz, gub. piotrkowskiej pow. rzgowskiego na imię Wacława Jalochoy. 7246—5—1

Zagabiał paszport na imię Stanisławy Wadowskiej, wydany z gm. Grabice, gub. piotrkowskiej. 7247—3—1

Zagabiał paszport, wydany na imię Edwarda Pokranta, gm. Bratuszewski, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 7248-3-1

Zagabiała karta od paszportu, wydana z fabryki I. Kunzla na imię Mateusza Kaspińskiego. 7255

Zagabiała karta od paszportu na imię Stanisława Stońskiego, wydana z fabryki L. K. Poznańskiego. 7268

Zagabiał paszport, na imię Stanisława Polanowskiego wyd. z gub. Radomskiej pow. Sandomierskiego gm. Dwikozy. 7286—3—1

Zagabiono portfel, kwit od paszportu, wydany z fabryki Finstra na imię Ludwika Nowakowskiego, świadectwa i paszport na imię Sabiny Nowakowskiej, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Rokicińską nr. 10 m. 45, za wynagrodzeniem. 7278-5-1

Zagabiono paszport, wydany z gm. Kamienica-Polska, pow. częstochowskiego, gub. piotrkowskiej na imię Krzyczmonika. 7228

Zagabiono świadectwo zaliczeniowe nr. 26055 na imię 99 rb. z przesyłki Łódź-Fabr.—Baby ur. 14851, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dniu 22 maja 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. A. Suligowski. 7234—5—1

Zagabiał paszport, wydany z gm. Gospodarz, gub. piotrkowskiej pow. rzgowskiego na imię Wacława Jalochoy. 7246—5—1

Zagabiał paszport, wydany na imię Stanisławy Wadowskiej, wydany z gm. Grabice, gub. piotrkowskiej. 7247—3—1

Zagabiał paszport, wydany na imię Edwarda Pokranta, gm. Bratuszewski, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 7248-3-1

Zagabiała karta od paszportu, wydana z fabryki I. Kunzla na imię Mateusza Kaspińskiego. 7255

Zagabiała karta od paszportu na imię Stanisława Stońskiego, wydana z fabryki L. K. Poznańskiego. 7268

Zagabiał paszport, na imię Stanisława Polanowskiego wyd. z gub. Radomskiej pow. Sandomierskiego gm. Dwikozy. 7286—3—1

Zagabiono portfel, kwit od paszportu, wydany z fabryki Finstra na imię Ludwika Nowakowskiego, świadectwa i paszport na imię Sabiny Nowakowskiej, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Rokicińską nr. 10 m. 45, za wynagrodzeniem. 7278-5-1

Zagabiono paszport, wydany z gm. Kamienica-Polska, pow. częstochowskiego, gub. piotrkowskiej na imię Krzyczmonika. 7228

Zagabiono świadectwo zaliczeniowe nr. 26055 na imię 99 rb. z przesyłki Łódź-Fabr.—Baby ur. 14851, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dniu 22 maja 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. A. Suligowski. 7234—5—1

Zagabiono portfel, kwit od paszportu, wydany z fabryki Finstra na imię Ludwika Nowakowskiego, świadectwa i paszport na imię Sabiny Nowakowskiej, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Rokicińską nr. 10 m. 45, za wynagrodzeniem. 7278-5-1

Zagabiono paszport, wydany z gm. Kamienica-Polska, pow. częstochowskiego, gub. piotrkowskiej na imię Krzyczmonika. 7228

Zagabiono świadectwo zaliczeniowe nr. 26055 na imię 99 rb. z przesyłki Łódź-Fabr.—Baby ur. 14851, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dniu 22 maja 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. A. Suligowski. 7234—5—1

Zagabiał paszport, wydany z gm. Gospodarz, gub. piotrkowskiej pow. rzgowskiego na imię Wacława Jalochoy. 7246—5—1

Zagabiał paszport na imię Stanisławy Wadowskiej, wydany z gm. Grabice, gub. piotrkowskiej. 7247—3—1

Zagabiał paszport, wydany na imię Edwarda Pokranta, gm. Bratuszewski, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 7248-3-1

Zagabiała karta od paszportu, wydana z fabryki I. Kunzla na imię Mateusza Kaspińskiego. 7255

Zagabiała karta od paszportu na imię Stanisława Stońskiego, wydana z fabryki L. K. Poznańskiego. 7268

Zagabiał paszport, na imię Stanisława Polanowskiego wyd. z gub. Radomskiej pow. Sandomierskiego gm. Dwikozy. 7286—3—1

Zagabiono portfel, kwit od paszportu, wydany z fabryki Finstra na imię Ludwika Nowakowskiego, świadectwa i paszport na imię Sabiny Nowakowskiej, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Rokicińską nr. 10 m. 45, za wynagrodzeniem. 7278-5-1

Zagabiono paszport, wydany z gm. Kamienica-Polska, pow. częstochowskiego, gub. piotrkowskiej na imię Krzyczmonika. 7228

Zagabiono świadectwo zaliczeniowe nr. 26055 na imię 99 rb. z przesyłki Łódź-Fabr.—Baby ur. 14851, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dniu 22 maja 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. A. Suligowski. 7234—5—1

Zagabiał paszport, wydany z gm. Gospodarz, gub. piotrkowskiej pow. rzgowskiego na imię Wacława Jalochoy. 7246—5—1

Zagabiał paszport na imię Stanisławy Wadowskiej, wydany z gm. Grabice, gub. piotrkowskiej. 7247—3—1

Zagabiał paszport, wydany na imię Edwarda Pokranta, gm. Bratuszewski, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 7248-3-1

Zagabiała karta od paszportu, wydana z fabryki I. Kunzla na imię Mateusza Kaspińskiego. 7255

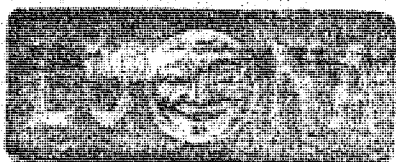
Zagabiała karta od paszportu na imię Stanisława Stońskiego, wydana z fabryki L. K. Poznańskiego. 7268

Zagabiał paszport, na imię Stanisława Polanowskiego wyd. z gub. Radomskiej pow. Sandomierskiego gm. Dwikozy. 7286—3—1

Zagabiono portfel, kwit od paszportu, wydany z fabryki Finstra na imię Ludwika Nowakowskiego, świadectwa i paszport na imię Sabiny Nowakowskiej, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej, Łaskawy znalazca zechce oddać na ul. Rokicińską nr. 10 m. 45, za wynagrodzeniem. 7278-5-1

Zagabiono paszport, wydany z gm. Kamienica-Polska, pow. częstochowskiego, gub. piotrkowskiej na imię Krzyczmonika. 7228

Zagabiono świadectwo zaliczeniowe nr. 26055 na imię 99 rb. z przesyłki Łódź-Fabr.—Baby ur. 14851, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dniu 22 maja 1914 r., które należy uważać za bezwartościowe. A. Suligowski. 7234—5—1



Od dziś do piątku włącznie
Wielki program!

Świetno arcydzieło
szwedzk. kinematografii

Chleb nasz powszedni...

Nadzwyczaj dramatyczne. Niezwykle wzruszający dramat w 5-ch częściach z udziałem znakomitej szwedzkiej artystki **Hildy Bergström** w głównej roli. 1) Dramat rodzinny. 2) Złamane życie. 3) Dla miłości dziecka. 4) Promyk słońca.

DZIECI DO WYPOŻYCZENIA...

Arcywesoła komedia w 5-ch częściach z udziałem króla śmiechu **Wiliamsa** w głównej roli. 1) O te pisma! 2) Ojciec licznej rodziny. 3) Nie udało się... 2555

Kronika Gaumonta

Ostatnie wydarzenia.

W FANTASTYCZNYM ŚWIECIE — Oryginalny fantastyczny obraz w wykonaniu amerykańskich artystów.

Geny zwyczajne.

CASINO

Od dziś do piątku
włącznie, między innymi:

3 arcydzieła sztuki kinematograficznej **FRANCISZKA BERTINI** (największa tragiczka terażniejsza) w wielkim wybitnym dramacie: **Miłość poety** w 4 aktach w wykonaniu firmy „CINES”.

„Miłość poety” w 4 akt. w wykonaniu firmy „Cines”.

Dziennik Pathe

Ostatnie wydarzenia z dziedziny literatury, sztuki i sportu.

ROZWIEDZIONA

Wstrząsający dramat w 5 wielkich akt. podług znanego dzieła **Alfreda Capus** członka akademii francuskiej w wykonaniu wybitnych artystów firmy „GAUMONT”.

PRINCE I MODYSTKA

Arcywesoła komedia z królem grymasy „PRINCEM” w gl. roli

WYBRZEŻA TAMIZY

Wspaniałe zdjęcie z natury.

Geny zwyczajne.

Najlepiej zgrana muzyka.

Geny zwyczajne. 2557

ODEON

Od dziś do piątku zupełnie
nowy program! 2559

Dziennik Gaumont — Ostatnie wydarzenia z domowej wojny w Albanii.

W wirze namiętności

Wielki obyczajowy dramat w 3 wielkich aktach w wykonaniu wybitnych artystów włoskich.

Bigorno i spadochron

Arcywesoła komedia

Przeklęty

Wstrząsający dramat w wykonaniu słynnych artystów „GAUMONT”.

PUY DE DOMME

Przepiękne zdjęcie z natury.

Tegoroczne wyścigi w Łodzi — Aktualne zdjęcie.

Ceny zwyczajne!

Świetnie zgrany „QUINTETT” muzyczny.

Ceny zwyczajne!



JAK SIĘ ROBI
MODNA

PONCZOCHNA LUB SKARPEKKA
W PRODUKCJI MASOWEJ,
ALBO TEŻ DLA UŻYTKU DOMOWEGO
ZA POMOCĄ
DOSPIESZNEJ AUTOMATYCZNEJ
MASZYNY PONCZOSZNICZEJ

VICTORIA

T^{MA} TOMAS H. WHITTICK-KUNAU & S^{IA}

POSZUKUJĘ SIĘ NATYCHMIAST W
WARSZAWIE I WE
W SZYBKOŚCI WYKONANIA

KRÓLESTWA MEŻCZYŹNI I KOBIECY DO ŁATWEJ PRACY,
W DOMU. WIADOMOŚCI PRZYGOTOWANECZNE NIE POTRZEBNE
PRZYJEDŹ ROBOTY ZAGWARANTOWANE JEST KONTRAKTEM.
DAJEMY KAŻDEMU MOŻNOŚĆ ZAROBNIENIA OD 50-100
RUBLI MIESIĘCZNE W CIĄGU CAŁEGO ROKU. ODLEGŁOŚĆ NIE JEST PRZEBI-

ŻYTKIEM WYKONANIA DZIĘKIENNYCH ZE WSZYSTKICH OKRĘGÓW CESARSTWA
PROSZĘ ZAŻĄDAĆ BEZPŁATNIE SWARUNNÓW I ILLUSTRACJĘ PROSPEKTU.

W WIAZALNICY MASZYN **TOMAS H. WHITTICK-KUNAU & S^{IA}**
MOSKWA
KRAJOWA WÓROTA DOM. AEROWA ODDZ. 314 St. Petersburg
NIEWAJSKI PRZESŁ. № 40/42 ODDZ. 4

Z powodu likwidacji sprzedaje się tanio
SZKOLNE URZĄDZENIE
składające się z czterech klas. Łaskawe oferty uprasza się pod
lit. „A. O. 100” do Domu Handlowego L. i E. Metz i S-ka, Łódź.
Piotrkowska 102. 2417

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH

PIEGI
PRYSZCZE, LISZAJE

usuwa jedynie **KREM KONWALIOWY D-ra LUSTIGA**

W U M E N A

CENA SŁOIKI RB. 1.50.

Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo
MURTOWNIA PERFUMERYJNA.

Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-73 i 111-13. 1125

I SKŁADACH APTECZNYCH.

Sklep Polski

H. PAWŁOWICZOWEJ

Łódź, Mikołajewska 27, 1 p. front
Firanki, Hafty, Koronki. Białe
towary. Resztki na bluzki. Sprze-
daż hartowa i detaliczna. 2090

Stangret

samienny, trzeźwy, z dobrimi
świadectwami, potrzebny do ko-
ni powozowych. Zgłaszać się:
Widzewska 68. 2160

Budynki

drewniane i murwane do roz-
biórki zaraz do sprzedania.
Wiadomość u stróża. Placowa
Nr. 3. 2156

Do wynajęcia

duży sklep z mieszkaniem lub
bez, oraz mieszkania z 5, 3 i 2
pokojów z wygodami. Zawadz-
ka 8. Dowiedzieć się u stróża.
2192

Starszy felczer

Piotr Gołański
były szlachecki felczer Szpitala Dz. Jezusa
w Warszawie

z długoletnią praktyką
Wykonywa wszelkie czynności w zakresie
felczerstwa wchodzące. Codziennie
szczytowanie ospy świeżą krowianką
RZGÓWSKA № 88, I-sze piętro. 2142

2144

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpi-
talach chorób wenerycznych i
skórnych przyjmuje codziennie
w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37,
R. Kaszyński, Porada 30 k. (Przy
syphilisie stosowanie frykcyj).

Lekarz-dentysta

GIEGIS

Były asystent H. Putzmana,

mieszka obecnie na ul. Staro-
Zarzewskiej № 47. Dojazd
tramwajem № 4. 2146

W RUCHLIWEJ OSADZIE

odległej o 3 mile od miasta powiatowego, w gub. kaliskiej, jest do
odstąpienia lub do wydzierżawienia koncesya na otwarcie jedyne

handlu win i towarów kolonialnych
na bardzo dogodnych warunkach.

Wiadomość: Kalisz, Skład piwa browarów T-wa akc. Ha-
berbusch i Schiele, ul. Lipowa. 0000

Bajecznie tania

Wyprzedaż letnia

Schmechla i Rosnera

rozsprzedaż.
Ceny niższe

2565

od 20% do 40%

Palta damskie

ostatnie fasony i materyały

dawniej 19.— 15.50 12.—

teraz 11⁵⁰ 9⁵⁰ 7⁵⁰

Bluzki batystowe

dawniej 4⁰⁰ 3⁰⁰ 1⁰⁰

teraz 2⁹⁰ 1⁹⁰ —.90

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej
polecany przez lekarzy dla dzieci
od 7-ju miesięcy, zwłaszcza w
czasie odstawiania od pierś i w
okresie rośnięcia. Ułatwia żę-
howanie i zapewnia prawidłowy
rozwoj kości. Bardzo pożyteczny
dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedaj we wszystkich aptekach
i składach aptecznych.

PARYŻ.

G. rue de la Tacherie